



prof. ucz. dr hab. Konrad Osajda

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytetu Warszawskiego

radca prawny

Nowelizacja KSH w związku z pandemią COVID-19

Zarząd spółki kapitałowej

Wprowadzenie

Celem ekspertyzy jest **analiza** treści **nowelizacji** k.s.h. dotyczącej **funkcjonowania zarządu w spółkach kapitałowych** oraz próba identyfikacji ewentualnych skutków tej nowelizacji i potencjalnych problemów praktycznych, jakie mogą powstać w związku z jej wejściem w życie.

Omawiane w ekspertyzie zmiany dokonano mocą ustawy z 31.3.2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw¹ (dalej jako: specustawa). Weszły one w życie z dniem 31.3.2020 r. z chwilą ogłoszenia rzeczonyj ustawy.

¹ Dz.U. z 2020 r., poz. 568.



Zarząd w spółce z o.o.

Udział w posiedzeniu zarządu przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość

Podstawowa zmiana dotycząca funkcjonowania zarządu spółki z o.o. wprowadzona przez specustawę to odwrócenie zasady co do dopuszczalności uczestniczenia w posiedzeniu zarządu przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość. Zgodnie z art. 208 § 5¹ k.s.h., aktualnie **uczestniczenie w posiedzeniach zarządu przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość jest dopuszczalne, a dopiero umowa spółki może dopuszczalność tę wyłączyć.**

Zmiana ta rodzi trzy podstawowe **pytania dla praktyki.**

Po pierwsze, może budzić wątpliwości, **czy znajduje zastosowanie do już istniejących spółek z o.o.**, czy też dopiero do tych, które zostaną utworzone po jej wejściu w życie. Jest to w istocie pytanie o skutek intertemporalny dokonanej zmiany. Odpowiedź nie powinna budzić wątpliwości. Reguły intertemporalne dotyczące prawa spółek handlowych nie zostały samodzielnie skodyfikowane, jednakże, jak się wydaje, znajdują zastosowanie normy intertemporalne z k.s.h., wprowadzone do niego w związku z wejściem w życie samego kodeksu (*per analogiam* znajdują zastosowanie do jego zmian). Z art. 612 k.s.h. wynika tzw. zasada bezpośredniego działania prawa nowego. Stanowi ona, że do stosunków prawnych w zakresie spółek handlowych istniejących w dacie dokonywania nowelizacji k.s.h., stosuje się nowe przepisy, o ile ustawa nowelizująca nie stanowi inaczej. W specustawie brak norm prawnych regulujących tę materię. Pozwala to na jednoznaczne stwierdzenie, że od 31.3.2020 r. posiedzenia zarządów spółek z o.o. mogą odbywać się wirtualnie. Oczywiście, *a maiorem ad minus*, posiedzenie może być „stacjonarne” (tradycyjne), a jedynie niektórzy z członków zarządu mogą brać w nim udział za pomocą środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość. Wniosek tej treści wspiera jeszcze art. 628 k.s.h., z którego wynika domniemanie stosowania prawa nowego w miejsce prawa dotychczasowego.



Po drugie, w praktyce może powstać pytanie, czy **dokonana zmiana prawa wymusza zmianę umowy spółki**. W przypadku odpowiedzi twierdzącej i braku rzeczonyj zmiany istniałoby ryzyko zastosowania sankcji z art. 623 § 3 k.s.h. Jednakże trafna jest odpowiedź przecząca. Nie ma przy tym znaczenia, czy umowa spółki w dotychczasowym brzmieniu odnosiła się do możliwości wirtualnego odbywania posiedzeń zarządu. Potencjalnie dotychczas w umowach kwestię tę można było uregulować na trzy sposoby:

- a) pominąć (brak regulacji)
- b) dopuścić wirtualne posiedzenia zarządu
- c) zakazać wirtualnych posiedzeń zarządu;

W przypadku umów zawierających postanowienia takie, jak w punkcie b, zmiana prawa nic nie zmieniła w funkcjonowaniu zarządu. Uległa zmianie jedynie podstawa odbywania przez zarząd posiedzeń wirtualnych – dotychczas była to umowa, a obecnie jest to podstawa normatywna.

Podobnie w przypadku umów zawierających postanowienia takie, jak wskazano w pkt c, nic się nie zmienia. Dotychczas było wykluczone odbywanie w nich wirtualnych posiedzeń przez zarząd i nadal pozostaje wykluczone. Trzeba jedynie zauważyć, że o ile do 31.3.2020 r. rzeczony postanowienie umowne było w istocie zbędne, ponieważ zakaz wirtualnych posiedzeń wynikał z mocy prawa, o tyle wraz z wejściem w życie specustawy nabrało ono mocy – od tej chwili to właśnie ono jest podstawą wykluczenia dopuszczalności wirtualnych posiedzeń zarządu.

W przypadku umów, których w praktyce jest najwięcej, które w ogóle nie odnoszą się do kwestii odbywania posiedzeń zarządu przy wykorzystywaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość (pkt a), zmiana jest diametralna. Dotychczas w ten sposób, nawet w przypadku pojawienia się takiej nagłej potrzeby, zarząd obradować nie mógł. Obecnie *ex lege* może tak posiedzenia odbywać. O ile wspólnicy nie chcą wykluczyć tej formy posiedzeń zarządu, jakakolwiek zmiana umowy spółki jest zbędna.



Po trzecie, może budzić wątpliwości, **w jaki sposób może przebiegać posiedzenie zarządu, aby uznać, że odbywa się przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość**. Wydaje się, iż niekontrowersyjny sposób jego organizacji to zapewnienie transmisji audio i video przy wykorzystaniu stosownego oprogramowania (np. ZOOM, Cisco Webex, Microsoft Teams, Google Meet etc.). Nie powinno także budzić wątpliwości odbycie posiedzenia wyłącznie z dostępem audio, choćby korzystając z tradycyjnego telefonu.

Podjmowanie uchwał przez zarząd przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość

W art. 208 § 5² k.s.h. wprowadzono **możliwość podejmowania przez zarząd uchwał przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość, o ile umowa spółki nie stanowi inaczej**. W tej kwestii zatem również doszło do odwrócenia obowiązującej wcześniej zasady, gdyż taki sposób podejmowania uchwał mogła przewidywać umowa spółki. Od wejścia w życie wskazanego przepisu tak nad uchwałami można głosować też wówczas, gdy umowa spółki w tej kwestii milczy.

W praktyce może w tym kontekście powstać przede wszystkim wątpliwość, **co należy uznać za środki bezpośredniego porozumiewania się na odległość**, mogące zostać wykorzystane do podjęcia uchwały.

Wydaje się, że są dwie kluczowe cechy takich środków: zdalny charakter i bezpośredniość. W tym przypadku, odmiennie niż w odniesieniu do uczestniczenia w posiedzeniu zarządu przy wykorzystaniu środków umożliwiających bezpośrednio porozumiewanie się na odległość, jest mniej argumentów za bardziej rygorystyczną interpretacją przesłanki „bezpośredniości”, jako wymagania jedności miejsca i czasu (dokonywania w czasie rzeczywistym). Dla podjęcia uchwały przez zarząd nie tyle bowiem ważna jest jedność miejsca i czasu, co możliwość przepływu informacji (głosu) między konkretnymi osobami (bez pośrednictwa). Pozwala to na stwierdzenie, że w tym trybie uchwały będzie można podjąć m. in. przy użyciu oprogramowania pozwalającego do prowadzenia telekonferencji (np. Zoom, Webex, Microsoft



Teams, Google Meet, Skype itp.), telefonu (przez rozmowę telefoniczną), komunikatora internetowego (np. Signal, Whatsapp, WeChat itp.), sms-a, ale także organizując głosowanie tradycyjnym mail'em (przez przesyłanie głosów dotyczących konkretnej uchwały). Oczywiście dla skuteczności podjęcia uchwały konieczne jest precyzyjne wskazanie sposobu głosowania, a także terminu, w jakim można składać głosy. Istotne jest także poinformowanie o głosowaniu wszystkich członków zarządu – błąd w tym zakresie należy oceniać, po pierwsze, przez pryzmat ewentualnej wady formalnej w podjęciu uchwały (zgodnie z orzecznictwem SN może być ona podstawą stwierdzenia nieważności uchwały, o ile mogła mieć wpływ na jej treść, a więc gdyby głosy osób niepoinformowanych mogły zmienić wynik głosowania nad uchwałą) oraz, po drugie, zawinienia w nieotrzymaniu informacji (np. brakiem sprawdzania poczty internetowej przez adresata).

Oprócz wskazywanych już wątpliwości co do interpretacji pojęcia „środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość” jako właściwych do zastosowania przy podejmowaniu uchwał w tym trybie, w praktyce może pojawić się jeszcze istotne pytanie, **czy tak można procedować wszystkie uchwały zarządu**. Wobec milczenia w tej kwestii ustawodawcy twierdząca odpowiedź nie powinna, co do zasady, budzić wątpliwości.

Natomiast szczególnie kontrowersyjne może być podejmowanie tak **uchwał, co do których należy przeprowadzić głosowanie tajne** (wymaganie takiego głosowania może na przykład wynikać z regulaminu zarządu, ale również z przyjęcia w głosowaniu jawnym wniosku jednego z członków zarządu o przeprowadzenie właśnie tajnego głosowania nad konkretną uchwałą). Wydaje się, że w odniesieniu do takich uchwał należy uznać, że formalnie nie ma przeszkód, aby zarząd spółki przyjął je w głosowaniu przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość. Jednakże w praktyce mogą pojawić się przeszkody techniczne – dla podjęcia takich uchwał niezbędne jest bowiem dysponowanie przez zarząd elektronicznym systemem pozwalającym na przeprowadzenie tajnego głosowania.

Kończąc rozważania poświęcone podejmowaniu przez zarząd spółki z o.o. uchwał przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość, sądzić można, że zarówno w czasach wymuszonej izolacji społecznej, jak i później, należy oczekiwać



zdecydowanego zwiększenia się liczby uchwał tak podejmowanych. Być może praktyczna konieczność procedowania uchwał w ten sposób nie tylko ułatwi uzyskanie potrzebnych umiejętności technicznych, aby podjęcie w tym trybie uchwały było możliwe, lecz również przekona sceptyków o zaletach takiego działania.

Podjęcie uchwał przez zarząd w trybie pisemnym

Specustawa nie tylko dopuściła wprost odbywanie wirtualnych posiedzeń przez zarząd, lecz również **podjęcie przez zarząd uchwał w trybie pisemnym**. Dotychczas było to możliwe wyłącznie wówczas, gdy przewidywała to umowa spółki (konsekwencja dyspozytywnego charakteru wymagania podjęcia uchwał przez zarząd na posiedzeniach). W odniesieniu do tej kwestii ustawodawca, analogicznie jak do odbywania posiedzeń zarządu przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość, odwrócił obowiązującą zasadę.²

Dopuszczenie przez ustawodawcę podjęcia uchwał zarządu w trybie pisemnym prowadzi do następujących **wniosków**.

Po pierwsze, w ten sposób nigdy **nie** będzie możliwe przyjęcie uchwały **w głosowaniu tajnym**.

Po drugie, wobec możliwości podjęcia uchwały przez zarząd przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość, zastanawia, **w jakich okolicznościach może być użyteczne wykorzystanie trybu pisemnego podjęcia uchwały**, który jednak jest bardziej sformalizowany. Wydaje się, że wiele takich przypadków nie będzie, zważywszy, że uchwały zarządu spółki nie podlegają wpisowi do rejestrów, w przeciwieństwie do niektórych uchwał wspólników, co pośrednio statuowałoby wymaganie pisemnej formy

² W konsekwencji aktualne co do tego zagadnienia pozostają wyrażone już uwagi w poprzedniej części artykułu co do wpływu tej zmiany na treść istniejących umów spółek.



uchwały. Przede wszystkim chyba ten tryb podjęcia uchwały zostanie zastosowany w razie zaistnienia jednej z trzech sytuacji:

- 1) w razie niemożliwości skorzystania przez jednego lub większej liczby członków zarządu z instrumentu pozwalającego na podjęcie uchwały przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość (np. wobec braku umiejętności technicznych lub pozostawania poza zasięgiem)
- 2) w przypadku, gdy dla zachowania pewności co do treści uchwały, członkowie zarządu będą chcieli mieć jej dokument (np. w razie posługiwania się przez członków zarządu różnymi językami, gdyby istniała wątpliwość co do prawidłowości tłumaczenia)
- 3) w sprawach wymagających zachowania szczególnej poufności, gdy członkowie zarządu z uzasadnionych lub nieuzasadnionych względów obawialiby się uzyskania dostępu do treści tej uchwały w przypadku podejmowania jej przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość;

Głosowanie przez członka zarządu za pośrednictwem innego członka zarządu

Ustawodawca dodał do art. 208 nowy § 5³, mocą którego **członek zarządu może brać udział w podjęciu uchwały zarządu oddając swój głos za pośrednictwem innego członka zarządu**. Znamienne jest, że uprawnienie takie *ex lege* od chwili wejścia w życie tej nowelizacji znajduje zastosowanie do każdej spółki, o ile umowa spółki nie reguluje tej materii odmiennie.

Z normy prawnej wyrażonej w art. 208 § 5³ k.s.h. można wysnuć następujące **wnioski**:

Po pierwsze, możliwość skorzystania z poślątca **dotyczy wyłącznie oddawania głosu, lecz już nieuczestniczenia** za członka zarządu **w posiedzeniu zarządu**. Oznacza to, że posłaniec powinien stawić się w miejscu, w jakim zwołano posiedzenie zarządu oraz o czasie, na jaki przewidziano jego rozpoczęcie, i tam pozostawić przygotowane na piśmie głosy członka zarządu w sprawach przewidzianych w porządku obrad.



Po drugie, co do zasady, tak będzie można **zagłosować wyłącznie w sprawach przewidzianych w porządku obrad**, ponieważ jedynie o takich sprawach członek zarządu wie z wyprzedzeniem, a zatem może oddać swój głos.

Po trzecie, przez posłańca można bez wątpienia **głosować** w dwóch przypadkach: **gdy uchwały podejmowane są przez zarząd na posiedzeniu** (a głosujący członek zarządu jest nieobecny) **oraz w razie podejmowania uchwały w trybie pisemnym** (w sposób obiegowy). W tej ostatniej sytuacji na przykład członek zarządu może nie składać podpisu pod uchwałą krążącą między członkami zarządu na rzecz jej poparcia, lecz inny członek zarządu może dołączyć pismo, z którego będzie wynikało poparcie dla uchwały. Wydaje się, że na podstawie art. 208 § 5³ k.s.h. będzie też możliwe podjęcie uchwały **w razie podejmowania przez członków zarządu uchwały przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość**. Nawet jeśli głosowanie będzie odbywało się w czasie rzeczywistym połączenia (za pomocą specjalnego systemu do głosowania albo przez podniesienie ręki), to konkretny członek zarządu może i powinien zgłosić, że dysponuje głosem w danej sprawie zdeponowanym u niego w formie pisemnej przez niebiorącego bezpośrednio udziału w takim podejmowaniu uchwały członka zarządu.

Po czwarte, **oddanie głosu** przez posłańca wymaga, aby został on oddany **na piśmie**. Przepis art. 208 § 5³ k.s.h. nie precyzuje jednak, jaka powinna być treść takiego głosu. Wydaje się, że względ na pewność co do kierunku głosowania oraz uniemożliwienie zmiany treści głosu przez posłańca skutkują koniecznością spełnienia przez tak oddawany głos trzech kryteriów:

- 1) jednoznaczności podmiotowej – wskazania, od kogo pochodzi dany głos (identyfikacja konkretnego członka zarządu i jego własnoręczny podpis)
- 2) jednoznaczność przedmiotowa – wskazania, w jakiej sprawie (uchwały dotyczące czego) dany głos jest oddawany (np. przez powołanie numeru uchwały, jej tytułu czy przedmiotu)
- 3) jednoznaczności stanowiska – wskazania, czy głos jest za uchwałą, przeciw niej, czy może jest to głos wstrzymujący się;



Po piąte, ryzyko związane ze skorzystaniem z posłańca przy głosowaniu spoczywa na członku zarządu. Oznacza to, że jeśli posłaniec nie dotrze na posiedzenie zarządu i nie złoży głosu, bez względu na przyczynę tego i czyjekolwiek zawinienie, głos nie zostanie oddany. Podobnie, jeśli posłaniec celowo zatai, że członek zarządu zdeponował u niego głos. Wątpliwe jest również, zwłaszcza ze względu na trudności dowodowe, aby w takich okolicznościach członek zarządu miał względem nielojalnego posłańca jakiegokolwiek roszczenie.

Zarząd w spółce akcyjnej

Szczegółowo omówione zmiany dotyczące funkcjonowania zarządu w spółce z o.o. ustawodawca wprowadził także w odniesieniu do zarządu w spółce akcyjnej – nowy **art. 371 § 3¹ - § 3³ k.s.h. w zasadzie stanowi kopię art. 208 § 5¹ - § 5³ k.s.h.** W konsekwencji wszystkie zgłoszone w odniesieniu do spółki z o.o. uwagi, tak co do treści nowych przepisów, jak i ewentualnych wątpliwości mogących powstawać przy praktycznym ich stosowaniu pozostają aktualne na gruncie spółki akcyjnej, jako że dotychczasowy stan prawny co do tych materii był tożsamy.³

Jedyną **nowość legislacyjną** w odniesieniu do unormowania tej materii to **odesłanie w art. 371 § 3¹ k.s.h. do odpowiedniego stosowania art. 406⁵ § 3 k.s.h.** w razie uczestniczenia w posiedzeniu zarządu przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość. Jest to przepis jednocześnie w tej nowelizacji zmieniany (mocą art. 27 pkt 7 specustawy, przy czym zmiana w odniesieniu do art. 406⁵ § 1- § 4 weszła w życie z chwilą ogłoszenia specustawy).

Nie jest jasne *ratio legis* dokonanej zmiany, zwłaszcza w świetle materiałów z procesu legislacyjnego. W oficjalnym uzasadnieniu projektu specustawy Autorzy tego uzasadnienia

³ Trzeba przy tym zauważyć, że zmiany nie dotyczą prostej spółki akcyjnej, ponieważ z mocy, wciąż oczekującego na wejście w życie, art. 300⁵⁸ § 1 k.s.h. uchwała organu w tej spółce może być podjęta na posiedzeniu, ale także na piśmie oraz przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość. W konsekwencji rzeczona zmiana w odniesieniu do prostej spółki akcyjnej była zbędna.



odwołują się do wcześniejszego brzmienia tego przepisu, twierdząc, jakoby odwołanie to ma służyć rozwianiu wątpliwości, że odbywanie posiedzeń przy użyciu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość nie narusza obowiązków określonych w przepisach o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych (takie było dotychczasowe brzmienie art. 406⁵ § 3 k.s.h. w odniesieniu do tego, że transmisja obrad walnego zgromadzenia w czasie rzeczywistym nie naruszała obowiązków informacyjnych ciążących na spółce).⁴ Po dokonanej nowelizacji materia ta jest jednak unormowana w art. 406⁵ § 4 k.s.h., do którego jednak art. 371 § 3¹ k.s.h. nie odwołuje się. Nie wiadomo zatem, czy ustawodawca chciał dokonać odwołania w tym zakresie, czy też w zakresie wynikającym z aktualnego brzmienia art. 406⁵ § 3 k.s.h.

Artykuł 406⁵ § 3 k.s.h. dotyczy udziału w walnym zgromadzeniu akcjonariuszy przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej. Nakłada na radę nadzorczą obowiązek opracowania regulaminu dotyczącego szczegółowych zasad udziału w takim zgromadzeniu. Jednocześnie ogranicza zakres swobody regulacyjnej rady nadzorczej, podkreślając, że regulamin może zawierać wyłącznie wymagania niezbędne do identyfikacji akcjonariuszy i zapewnienia bezpieczeństwa komunikacji elektronicznej.

Na tle zastosowanego w art. 371 § 3¹ k.s.h. odesłania do odpowiedniego stosowania art. 406⁵ § 3 k.s.h. do udziału w posiedzeniu zarządu spółki przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość mogą powstać **wątpliwości**.

Po pierwsze, czy w odniesieniu do posiedzeń zarządu to rada nadzorcza, a nie sam zarząd, jest władna do przygotowania regulaminu szczegółowych zasad udziału w zdalnym posiedzeniu zarządu. Należy bowiem zauważyć, że w myśl art. 371 § 6 k.s.h. co do zasady to zarząd uchwała swój regulamin (dopiero stosowne postanowienie statutu może przyznać takie uprawnienie, lub uprawnienie do zatwierdzenia uchwalonego przez zarząd regulaminu, radzie nadzorczej lub walnemu zgromadzeniu). Wydaje się jednak, że trzeba opowiedzieć się

⁴ Zob. uzasadnienie do projektu ustawy, s. 100

(<http://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/OED4D419861EFC71C12585370038D29C/%24File/299.pdf>; dostęp: 24.04.2020 r.).



za dokładnym zastosowaniem art. 406⁵ § 3 k.s.h., a zatem przyznaniem tej kompetencji radzie nadzorczej. Dodać trzeba, że dla tej konkluzji bez znaczenia jest dotychczasowa treść statutu spółki co do tego, jaki organ jest władny do uchwalenia (a w rezultacie też zmiany) regulaminu zarządu. **W praktyce oznacza to konieczność pilnego podjęcia przez radę nadzorczą prac nad tekstem tego regulaminu i uchwalenia go, co, dzięki zmianom przepisów o radzie nadzorczej, będzie także możliwe zdalnie.**

Po drugie, wydaje się, że rezultatem analizowanej zmiany prawa będzie **funkcjonowanie dwóch niezależnych od siebie merytorycznie regulaminów regulujących prace zarządu spółki akcyjnej – jednego „ogólnego” i drugiego dotyczącego uczestnictwa w pracach zarządu** (w posiedzeniach czy w podejmowaniu uchwał) **zdaleń** (na odległość). Tak jednak nie musi być zawsze. Należy zająć stanowisko, że o ile z mocy statutu konkretnej spółki, na podstawie art. 371 § 6 k.s.h., to rada nadzorcza tej spółki miała uchwalić regulamin zarządu, nie ma przeszkód, aby aktualnie rada unormowała kwestie, o których mowa w art. 406⁵ § 3 k.s.h., poprzez zmianę obowiązującego regulaminu zarządu (w istocie będą one zatem stanowiły część regulaminu zarządu).

Konkluzje

Nowelizację przepisów dotyczących funkcjonowania zarządu spółek kapitałowych dokonaną przez specustawę, co do jej kierunku, należy ocenić pozytywnie. Choć na gruncie obowiązujących dotychczas przepisów wspólnicy za pomocą umowy spółki mogli osiągnąć tożsame rezultaty co do zasady działania zarządu, to wobec trwającej pandemii i jej konsekwencji, dokonywanie zmian w umowach spółek służących uelastycznieniu działania ich organu wykonawczego trzeba uznać za co najmniej szczególnie utrudnione. Pomoc ustawodawcy była zatem potrzebna, a na docenienie zasługuje pozostawienie wspólnikom „ostatniego słowa”, ponieważ z kolei przez zmianę umowy spółki mogą skutki tej nowelizacji w zasadzie wyłączyć. Dodać jeszcze trzeba, że ten kierunek zmian nie jest zaskakujący, gdyż



takie zasady funkcjonowania zarządu przewidział ustawodawca w niedawno uchwalonych przepisach o prostej spółce akcyjnej.

Natomiast poważne zastrzeżenia budzi jakość uchwalonych przepisów. Jak ujawniono w ekspertyzie, przy ich stosowaniu w praktyce może powstać wiele szczegółowych i ważnych, a trudnych do rozstrzygnięcia wątpliwości.

Wreszcie, zastrzeżenia powstają także co do trybu wprowadzenia tych zmian. Przygotowywano je bardzo szybko i zawarto w specustawie, która, ze względu na swój charakter, powinna raczej regulować kwestie doraźne, a nie dokonywać zmian systemowych, zwłaszcza w ustawach rangi kodeksów. Być może zatem omawiane w ekspertyzie zmiany należało wprowadzić jedynie jako epizodyczne, obowiązujące wyłącznie w czasie epidemii. Z jednej strony, pozwoliłoby to na sprawniejsze i bardziej elastyczne zarządzanie spółkami oraz pozwoliło przetestować w praktyce te rozwiązania, a z drugiej strony pozostawiło czas nad bardziej rzetelną i staranną pracą nad nimi, aby trwale zmieniły k.s.h. w drodze systemowej jego nowelizacji po ustaniu zagrożenia wirusowego.